

PRZEJAWY WARMIŃSKIEGO KULTU MATKI BOŻEJ W OKRESIE WDRAŻANIA REFORMY TRYDENCKIEJ

Kult maryjny był w chrześcijaństwie od pierwszych wieków znany. Nauczanie Marcina Lutra jednak zasadniczo zmieniło interpretację religijną Matki Bożej. Refleksja teologiczna protestantów w tej dziedzinie wykazywała zresztą wiele sprzeczności, widocznych już w postawie samego Lutra, który starał się upowszechnić ujęcie Matki Bożej jako „Biednej Marii” i który dostrzegał w Niej „najdostojniejszy przykład łaski Bożej”¹. Wrogie nastawienie protestantów do silnie rozwiniętego kultu maryjnego spowodowało w obozie katolickim żywe zainteresowanie krzewieniem nauki o pośrednictwie Matki Bożej. W polskim kaznodziejstwie silniej zaczęto akcentować potrzebę kultu maryjnego, koniecznego do osiągnięcia zbawienia², co jasno miało odróżniać to nauczanie od protestantyzmu.

Sobór w Trydencie na pięć stuleci wytyczył Kościołowi nowe kierunki działania³. W tym czasie wpływ intelektualnego środowiska warmińskiego na te zasadnicze przeobrażenia był duży. W drugiej części obrad soborowych liczono się poważnie z głosem ówczesnego warmińskiego ordynariusza Stanisława Hozjusza. Osoba tego wybitnego dyplomaty i kapłana nie tylko przyczyniła się do popularyzacji idei odnowionego życia religijnego w Rzeczypospolitej, ale w poważnym stopniu wytyczała strategię wówczas podejmowanej reformy katolickiej. Dla niniejszych rozważań podstawowe znaczenie miały obrady w ostatnim okresie soboru, od stycznia 1562 roku do grudnia następnego roku. Sformułowano wówczas m.in. dekrety o Komunii św., Mszy św., o kapłaństwie, małżeństwie, o kulcie świętych i o odpustach⁴.

* Dr hab. Janusz Hochleitner prof. UWM w Olsztynie, historyk i etnograf badający przede wszystkim dzieje kulturowe Warmii południowej w epoce nowożytnej; w ostatnim czasie poszukujący także form adaptacji dziedzictwa historycznego do oferty turystycznej regionu.

¹ S. Michałski, *Protestanci a sztuka. Spór o obrazy w Europie nowożytnej*, Warszawa 1989, s. 70–71; K. Kowalik, *O ekumeniczną lekturę Marcina Lutra na przykładzie „Komentarza do Magnificat” (1521)*, SW XXXIII, 1996, s. 185n.

² A.L. Krupa, *Electa ut Sol. Studium dogmatyczne o Bogurodzicy*, Lublin 1963, s. 101.

³ Podstawowe źródła dotyczące soboru trydenckiego, zawarte są w 13 tomach: *Concilium Tridentinum. Diariorum, actorum, epistularum tractatum, nova collectio*, ed. Societas Goerresiana, Friburgi Brisgoviae MCMI–MCMLXIV.

⁴ *Canones et Decreta Sacrosancti Oecumenici Concilii Tridentini sub Paulo III, Julio III et Pio IV Pontificibus Maximis cum Patrum subscriptionibus*, Lipsiae 1837.

Sobór trydencki zapoczątkowywał proces, który miał z czasem przynieść duchowe owoce na trwałe charakteryzujące duchowość warmińską aż do *Vaticanum Secundum* w 2. poł. XX wieku. Postanowienia te zostały stopniowo wyłożone i szeroko zinterpretowane do początku XVII stulecia, zwłaszcza w księgach liturgicznych, jak „Mszał Rzymski”, „Brewiarz Rzymski”, „Pontyfikał Rzymski”, „Ceremoniał Biskupi”, „Rytuał Rzymski”, a także „Katechizm Rzymski”. Bezpośrednio wysiłki papieży końca XVI wieku, jak i następnego stulecia były skierowane na upowszechnianie w świadomości Kościoła przekonania, że przepisy soborowe należy traktować jako ostateczną wykładnię wiary, a także dyscypliny kościelnej. Bezpośrednio zaś postanowienia trydenckie były upowszechniane dzięki synodom diecezjalnym i metropolitalnym. Można domniemywać, iż opisywana poniżej recepcja postanowień soborowych na Warmii ukształtowała na wiele stuleci silny kult maryjny. W jego aury w 1877 roku Matka Boża objawiła się dzieciom w Gietrzwałdzie, zrywając wszystkich wiernych do odmawiania różańca⁵. Objawienia te także stanowią ważne świadectwo etnicznych uwarunkowań ówczesnej diecezji warmińskiej. Aby jednak właściwie rozumieć kontekst wielu zjawisk religijnych należy zrozumieć przełomowe znaczenie dla religijności Warmiaków dziedzictwo soboru trydenckiego.

Diecezja warmińska szybko zaczęła wprowadzać postanowienia soborowe w życie. Zaslugę tę przypisać należy przede wszystkim biskupowi Stanisławowi Hozjuszowi. Ponadto delegatami z uniwersytetu krakowskiego na sobór byli dwaj inni kapłani bezpośrednio związani z Warmią: Tomasz Treter i Stanisław Reszka. Ten ostatni stał się zresztą biografem Hozjusza i poprzez „Żywoć księdza Stanisława Hozjusza [Polaka], kardynała świętego Kościoła Rzymskiego, penitencjarza wielkiego i biskupa warmińskiego”⁶ znacznie upowszechnił wkład Hozjusza w dzieło soborowe. Po zakończeniu soboru w 1565 roku odbył się w Lidzbarku Warmińskim synod diecezjalny, od którego właściwie możemy mówić o rozpoczęciu rzeczywistego odrodzenia religijnego Warmii⁷. Zadaniem tego synodu było przyjęcie i wprowadzenie w życie kanonów i dekretów soborowych. Wszyscy uczestnicy synodu złożyli, ułożoną w Trydencie, „professionis fidei”. Na to spotkanie zostali wezwali wszyscy warmińscy kapłani⁸. Uczestnicy synodu diecezjalnego przyjęli kanon „Pisma Świętego” oraz zobowiązali się do jednomyślnej jego interpretacji. Ustalono liczbę sakramentów świętych i potępiono herezje. Kościół Rzymski uznano za matkę wszystkich Kościołów oraz zaakceptowano posłuszeństwo wobec papieży⁹. Wtedy

⁵ *Oroędzie gietrzwałdzkie wczoraj i dziś*, red. K. Parzych, Olsztyn 2005.

⁶ S. R e s z k a, *Żywoć księdza Stanisława Hozjusza [Polaka], kardynała świętego Kościoła Rzymskiego, penitencjarza wielkiego i biskupa warmińskiego*, przekład i komentarze s. J.A. Kalinowska OSB, Olsztyn 2009.

⁷ J. H o c h l e i t n e r, *Religijność potrydencka na Warmii (1551–1655)*, Olsztyn 2000.

⁸ J. O b ł a k, *Wprowadzenie uchwał soboru trydenckiego na Warmii. Obowiązek prowadzenia ksiąg metrykalnych*, w: *Alma Mater Tarnoviensis. Księga Pamiątkowa z okazji 150 rocznicy założenia Instytutu Teologicznego i Seminarium Duchownego w Tarnowie 1821–1971*, Tarnów 1972, s. 233.

⁹ *Synodus Stanislai Cardinalis et Episcopi Warmiensis anno 1565 celebrata*, w: *Constitutiones synodales Warmienses, Sambianses, Pomesanienses, Culmenses necnon provinciales Rigenses*, ed. F. Hipler, Braunsberg 1899, § 1.

też zdecydowano, że wszyscy duszpasterze muszą posiadać własne uchwały soborowe, aby móc ostrzegać wiernych przed błędami¹⁰. Ponadto zobowiązano proboszczów do posiadania ustaw synodalnych. Prawdopodobnie polecenie to zostało przez większość kapłanów wypełnione, o czym świadczą zachowane do dziś starodruki¹¹. Podczas wizytacji generalnych biskupi nakazywali sprawdzać czy proboszczowie mają przepisane ustawy: „Czy ma i czyta statuty synodalne diecezji warmińskiej”¹². Statuty te zostały oficjalnie ogłoszone 1 maja 1572 roku przez legata papieskiego Franciszka Commendone¹³.

Dwudziestego czwartego czerwca 1570 roku Hozjusz został członkiem kongregacji kardynałów wprowadzających reformy trydenckie w kurii rzymskiej¹⁴. Tu polski kardynał bezpośrednio współpracował z wieloma gorliwymi kapłanami (m.in. z biskupem Mediolanu Karolem Boromeuszem¹⁵), studiował na bieżąco wychodzące nowe dzieła teologiczne, wysłuchiwał informacji o wprowadzaniu w innych diecezjach dekretów soborowych. W ten sposób najlepsze i najskuteczniejsze formy recepcji nowego ducha Kościoła katolickiego mógł bezpośrednio zalecać swojemu następcy na stolicy w Lidzbarku Warmińskim – Marcinowi Kromerowi. W archiwum archidiecezjalnym w Olsztynie zachowały się, przepisywane w licznych kopiach, dekrety soborowe¹⁶. Sekretarz Hozjusza – Walenty Kuczborski – przełożył nawet na język polski „Katechizm Soboru Trydenckiego”¹⁷.

¹⁰ Tamże, § 2. W bibliotece Seminarium Duchownego w Braniewie znajdowały się także dokumenty soborowe. Odnótował je M. Kromer. Wśród nich były m.in. „Catechismus Romanus ex decreto Concilii Tridentini editus” oraz „Tridentini Concilii canones et decreta” – AAWO, AB, B 1, fol. 274. Podobna sytuacja miała miejsce w bibliotece kolegium braniewskiego – Z. J. L i c h a n s k i, *Brunsbęrgica Pallas. Na marginesie historii bibliotek i nauki w dobie Renesansu*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, XLI, 1997, s. 114–116. W 1609 roku w inwentarzu kościoła w Lidzbarku Warmińskim m.in. wizytatorzy zapisali: „De summa Trinitate et fide catholica” – AAWO, AB, B 5, fol. 276. W inwentarzu biblioteki w Lidzbarku Warmińskim sporządzonym w 1633 roku pozycji dotyczących postanowień soborowych jest wiele, jak „Tres libri conciliorum”, „Decreta Tridentini concilii 2 partes”, „Concilium Tridentinum” itd. – tamże, AK, Dok. Kap., Y 3, fol. 1, 2.

¹¹ W. N o w a k, *Stanisław Hozjusz jako liturgista*, SW, XX, 1983, s. 104.

¹² Powtarzam za tł. polskim: J. A. K a l i n o w s k a, J. W i ś n i e w s k i, *Najstarszy warmiński formularz wizytacyjny z czasów biskupa Marcina Kromera (1581)*, KMW, nr 2, 1979, s. 158.

¹³ AAWO, AB, C 21, fol. 23; tamże, AK, Ab 11/I, fol. 55; J. K o r e w a, *Z dziejów diecezji warmińskiej w XVI. Geneza braniewskiego Hosianum. Przyczynek do dziejów zespolenia Warmii z Rzeczypospolitą (1549–1564)*, Poznań – Warszawa – Lublin 1965, s. 132; R. B o d a n s k i, *Dzieje walki diecezji warmińskiej o niezależność od synodów metropolii gnieźnieńskiej 1563–1728*, SW, XIX, 1982, s. 147–148.

¹⁴ A. E i c h h o r n, *Der ermländische Bischof und Cardinal St. Hosius*, Bd. II, Mainz 1855, s. 457.

¹⁵ Z listów wysyłanych z najbliższego otoczenia Hozjusza w Rzymie, warmińskie środowiska kościelne na bieżąco były informowane o aktywności K. Boromeusza. Stanisław Reszka m.in. pisał do Kromera m.in. o zamachu na niego w 1569 roku. Reszka następująco go charakteryzuje: „[...] nad podziw spełnia obowiązki gorliwego pasterza, narażając swe życie na niebezpieczeństwo, aby swe owce pozyskać dla Chrystusa” – *Z dworu Stanisława Hozjusza. Listy Stanisława Reszki do Marcina Kromera 1568–1582*, przekł. J. A. Kalinowska, Olsztyn 1992, s. 194, nr 156 (list z 10 III 1577).

¹⁶ Np. AAWO, AB, A 2, fol. 222 n.

¹⁷ Dokładny tytuł przekładu W. Kuczborskiego – *Katechizm albo nauka wiary i pobożności krześcijańskiej według uchwały S. Trydenckiego Concilium przez uczone a bogobojne ludzkie zebrana i spisana. Przdkiem plebanom i przełożonym kościelnym, potym inszym wszystkim*

W Rzeczypospolitej przez długi czas realizacja dekretów soborowych była ograniczona. Formalnie zostały one przyjęte przez monarchę – Zygmunta Augusta – na sejmie w Parczewie w 1564 roku, zaś przez stronę kościelną uchwały te zostały przyjęte tylko przez metropolię lwowską w 1564 roku i diecezję warmińską w 1565 roku¹⁸. Opóźnienie w przyjęciu przez polską hierarchię kościelną postanowień trydenckich w dużej mierze były spowodowane dostosowywaniem uchwał do miejscowych warunków oraz ambicjonalnymi zachowaniami niektórych biskupów z prymasem Uchańskim na czele. Oficjalnie postanowienia trydenckie zostały przyjęte w Polsce w 1577 roku, w trakcie synodu piotrkowskiego¹⁹.

Odrodzenie katolicyzmu miało charakter żywiołowy i spontaniczny, na pewno nie był to proces zredukowany tylko do prostego przenoszenia nowinek religijnych. W praktyce proces adaptacji postanowień soborowych rozłożył się w dłuższym okresie czasu²⁰. Ważnym dokumentem we wdrażaniu reformy trydenckiej w Polsce było opublikowanie tzw. Pastoralnej (*Epistola pastoralis*) kardynała B. Maciejowskiego, w której zebrano – z poleceniem praktycznej realizacji w pracy duszpasterskiej – dekrety soborowe, a także późniejsze papieskie konstytucje i statuty synodalne prowincji gnieźnieńskiej²¹.

Można zauważyć, iż duchowni związani bezpośrednio z kardynałem Hozjuszem stawali się rzecznikami odnowy życia katolickiego na wszystkich możliwych płaszczyznach. Tak więc Stanisław Reszka przywiązywał wielką uwagę do roli książki w szerzeniu kultury. Zorganizował, jako pierwszy rektor Hospicjum Polskiego w Rzymie, bibliotekę dla pielgrzymów i na ten cel ofiarował część własnego księgozbioru²². Kuczborski przetłumaczył katechizm rzymski na język polski, a Treter

pobożnym krześcijanom barzo pożyteczna i potrzebna. Przez księdza Walentego Kuczborskiego [...] z lacińskiego na polskie wyłożony, Kraków 1568.

¹⁸ B. K u m o r, *Synod piotrkowski w roku 1577*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, cz. 2, red. tegoż i Z. Obertyński, Poznań – Warszawa 1974, s. 174–175; S. N a s i o r o w s k i, „*List pasterski*” kard. Bernarda Maciejowskiego, Lublin 1992, s. 19–20; S. L i t a k, *Od Reformacji do Oświecenia. Kościół katolicki w Polsce nowożytnej*, Lublin 1994, s. 60.

¹⁹ *Constitutiones synodorum metropolitanae ecclesiae Gnesnensis provincialium autoritate synodi provincialis Gembicianae per deputatos recognitae, iussu vero et opera [...] Joannis Wężyk [...] editatae*, Cracoviae 1630, s. 349–352.

²⁰ W. T o m k i e w i c z, *Artistic Culture in the Seventeenth Century in Poland (Before the Swedish Invasion)*, w: *Poland in Christian Civilization*, compiled and edited by J. Braun, London 1985, s. 382 n. Od 2. poł. XVII stulecia gorliwość duszpasterska zaczyna słabnąć. Wskazuje się, iż wojny z tego okresu, jak też brak poczucia zagrożenia ze strony przewycięzonej reformacji miały zadecydować o tej zmianie w postawie i zaangażowaniu reformatorów – S. L i t a k, *Kościół w Polsce w okresie reformacji i odnowy potrydenckiej*, w: H. T ü c h l e, C.A. B o u m a n n, *Historia Kościoła*, t. 3, Warszawa 1986, s. 383. Zupełnie jednak inna sytuacja występowała na badanym terytorium Warmii.

²¹ Równie ważnym dokumentem w życiu diecezjalnym było „praxis episcopalis” Pawła Piaseckiego z 1611 roku.

²² J.A. K a l i n o w s k a, *Stanisław Reszka (1544–1600) jako humanista i pisarz*, *SW*, XXVII, 1990, s. 236.

w przedstawieniach plastycznych ukazywał nową rzeczywistość teologiczną Kościoła²³.

Po śmierci biskupa M. Kromera trudno jest mówić o przejawach spowolnienia wysiłków na rzecz wdrażania postanowień soborowych. Przez wiele lat aktywnej pracy Hozjusza i Kromera, którzy potrafili uruchomić instrumenty kontrolujące właściwe życie moralne oraz aktywność duszpasterską kapłanów, w diecezji pojawili się liczni duchowni w pełni akceptujący postanowienia soboru trydenckiego. Ta grupa kapłanów w sposób przykładowy sprawowała swoje zadania. Ich wykształcenie umożliwiało stałe podnoszenie kwalifikacji, jak również pozwalało im śledzić europejskie formy oddziaływania na wiernych. Dzięki pracy na Warmii jezuitów, szybciej można było zapoznawać się z literaturą teologiczną czy brać udział w życiu placówek oświatowych w Braniewie. Duże zasługi w dziele krzewienia reformy katolickiej zaczęła przyjmować na siebie kapituła warmińska²⁴.

Działalność biskupa Szymona Rudnickiego na Warmii rozpoczyna aktywność nowego pokolenia w dziejach reformy trydenckiej, po okresie pewnego spowolnienia i wyciszenia aktywności duszpasterskiej. Wnet jednak nowe pokolenie księży i zakonników zaczęło przeciwstawiać się tym tendencjom konformistycznym²⁵.

Największą fundacją artystyczną tego czasu była budowa w latach 1639–1641 kościoła wotywnego w Stoczku Warmińskim przez biskupa Mikołaja Szyszkowskiego. Pomysł tej fundacji zrodził się podczas obrad senatu, w obliczu wojny ze Szwecją. Wówczas Mikołaj Szyszkowski złożył ślub, że własnym kosztem ufunduje świątynię ku czci Matki Bożej jako Matki Pokoju. Gdy w 1635 roku podpisano w Sztumskiej Wsi przedłużenie rozejmu, Szyszkowski przystąpił do realizacji złożonego ślubu. Wykupił od Błażeja Weissa pole, na którym stała kapliczka²⁶. Do wybudowanej świątyni sprowadził z Rzymu obraz Bogarodzicy oraz zbudował klasztor dla bernardynów, którzy mieli stale sprawować opiekę nad sanktuarium i pątnikami²⁷.

Religijność warmińska, na co wskazują sanktuaria pielgrzymkowe, popularność modlitwy różańcowej oraz duchowość jezuicka widoczna choćby w pracy sodalicii mariańskich w Braniewie i Reszlu, wykazuje stałe przywiązanie do maryjnego kultu. Stanisław Hozjusz miał szczególne nabożeństwo do Matki Chrystusa. Biskup ten nauczał, że należy ją czcić, wzywać i naśladować²⁸. Alumni braniewskiego seminarium byli zobowiązani do codziennego odmawiania małego officium do NMP²⁹,

²³ Szerzej patrz: T. Chrzanoski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, Warszawa 1984.

²⁴ ostatnie opracowanie: *Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. A. Kopiczko, J. Jezierski, Z. Żywica, Olsztyn 2010.

²⁵ K. Górski tę zmianę pokoleniową wyznacza na czas około roku 1610. Na lata 1615–1620 przypada czas aktywności nowego pokolenia w dziejach reformy trydenckiej w Polsce – K. Górski, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986, s. 130.

²⁶ Szczegółowo opisuje te wydarzenia „Kronika domowa” bernardynów.

²⁷ J. Hochleitner, *Religijność...*, s. 76–77.

²⁸ S. Gronowski, *Kult Matki Boskiej w życiu i dziełach S. Hozjusza*, AK, nr 17, 1931, s. 417–425; W. Nowak, *Rok liturgiczny w nauce Stanisława kardynała Hozjusza*, SW, XVI, 1979, s. 189–191.

²⁹ H. Gulbinowicz, *Geneza konstytucji hojjańskich Seminarium Duchownego w Braniewie*, SW, t. V, 1968, s. 53.

dzięki temu całe pokolenia kapłanów zachowały to maryjne nastawienie w pracy duszpasterskiej, wpływając na dalszy rozwój jej kultu w parafiach warmińskich. Maryjność była bliska duchowości jezuitów. Do niej odwoływało się Zgromadzenie sióstr św. Katarzyny. Założycielka katarzynek sama miała codziennie odmawiać Litanię Loretańską oraz różaniec i Godzinki o Błogosławionej Dziewicy (oficjum). W ten sposób Regina Protmann zapoczątkowała kult maryjny w swoim zgromadzeniu³⁰. Społeczeństwo dominium, nie tylko w nauczaniu Kościoła, stykało się z atmosferą przywiązania do Matki Bożej choćby w patrociniach. Wezwanie Matki Bożej patronowało katedrze we Fromborku oraz dziewięciu innym warmińskim świątyniom. To nastawienie maryjne biło z innych zarządzeń ustrojowych. Tak więc w wilkierzu budnickim Olsztyna m.in. postanawiano: „Aby się żaden przeciw imienia Boskiego, przeciw Matce Bozey y wszystkich Panskich Jego bluznic, lub nieprzystoynie mowic nie wazył, bo uchoway Boze, jeżeliby kto się poniewazył to uczynić, to nieomylny wielkiej y surowey karze podlegac będzie”³¹.

Można zauważyć, śledząc ikonograficzne wyobrażenia maryjne na Warmii, iż zamawiający te dzieła fundatorzy zwracali uwagę na poprawność teologiczną w ukazywaniu wyobrażeń Matki Bożej, co wynikało z zarzutów bałwochwalczego kultu człowieka. Tak więc na obrazie z XVII wieku w kościele gietrzwałdzkim ukazano Matkę Bożą jako dziewczynkę, w towarzystwie rodziców. Na płótnie tym jednak także umieszczono istotne elementy – gołębicę, symbol Ducha Świętego, oraz półpostać Boga Ojca z kulą w rękę, ukazaną w chmurach. Maryja ponadto stoi na półksiężycu, deptając stopami głowę uskrzydłonego smoka, co stanowi czytelne nawiązania do fragmentów Apokalipsy św. Jana³². Okazuje się, że stosunkowo często ukazywały się na Warmii druki poświęcone Matce Bożej, które wydawano w drukarni braniewskiej³³.

W XVII wieku tworzą się w Kościele katolickim nowe programy teologiczne dotyczące mariologii. O ile dotychczas była czczona Matka Boga, jako Opiekunka ludzi, to w okresie sporów teologicznych z protestantami odżywają dawne wyobrażenia Maryi jako Królowej na Majestacie i najwyższej Orędowniczki u boku Pana³⁴. Te wyobrażenia i interpretacyjne cechy sztuki maryjnej były w okresie nieustannych

³⁰ B.G. Śliwińska, *Dzieje Zgromadzenia Sióstr Świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w latach 1571–1772*, Olsztyn 1996, s. 134–135.

³¹ *Wilkiez Budnicki*, wydał A. Steffen, w: *tegoż, Wilkiez budnicki miasta Olsztyna*, KMW, nr 2, 1962, s. 421.

³² Opis obrazu według – S. R[yłko], *Uroczystości maryjne w Gietrzwałdzie*, WWD, 1968, nr 3, s. 103; J. Piskorska, *Zabytki ruchome w kościołach i kaplicach dekanatów Olsztyn Południe i Północ według stanu z roku 1975*, SW, t. XIV, 1977, s. 574–575.

³³ J. Wojtkowski, *Maria in libris Brunsbergae saeculo XVI et XVIII impressis*, w: *De cultu mariano saeculis XVII–XVIII. Acta Congressus Mariologici – Mariani Internationalis in Republica Melitensi anno 1983 celebrati*, vol. VII, Romae 1988, s. 369–391.

³⁴ J. Pasierb, *Problemy ideowe i formalne pomorskich i wielkopolskich przedstawień Koronacji Madonny w XVIII wieku*, STV, t. II, 1963, s. 115–239. O wzroście bractw maryjnych w okresie walk z herezjami pisze: E. Campana, *Maria nel culto cattolico*, t. 1, Torino 1944, s. 361n; K. Kuzmaka, *Bractwa Matki Boskiej Wspomożycielki chrześcijan na ziemiach polskich w XVIII stuleciu. Studium z dziejów kultu maryjnego i wspólnot chrześcijańskich w dawnej Polsce*, Rzym 1973, s. 16, 18.

zmaganiach militarnych z wyznawcami akatolickimi ważnym elementem wspomagającym tożsamość narodową i religijną. Walki ze Szwecją w czasie wojny trzydziestoletniej przyczyniły się do narodzin w Wiedniu specyficznej formy ukazywania w terenie na kolumnach zwycięskiej Maryi³⁵. W świadomości duszpasterzy okresu potrydenckiego, uważano iż kult maryjny bezpośrednio przyczynia się do ożywienia pobożności wiernych³⁶. Na pewno i te cechy kultu maryjnego przyczyniły się do narodzin sanktuarium Matki Bożej Pokoju w Stoczku Warmińskim, tuż po pierwszej okupacji szwedzkiej w XVII wieku³⁷.

Kult maryjny na Warmii w epoce nowożytnej czerpał główne formy swojej manifestacji z okresu przedreformacyjnego. Być może religijność ta wywodziła się bezpośrednio ze specyficznej atmosfery kaznodziejstwa średniowiecznego pełnego uczuciowości i oddziaływania na wyobraźnię³⁸. Pewien ożywczy duch w tym kulcie był wzmocniony przez trudną sytuację Rzeczypospolitej, ciągle zajętej zmaganiem wojennymi. Wówczas, poczynając od sukcesu pod Orszą (1514) odżywa średniowieczna tradycja przypisywania Matce Bożej opieki nad wojskiem. Ta tradycja uzyskuje wymiar ogólnie katolicki po zwycięstwie odniesionym przez wojska chrześcijańskie nad flotą turecką pod Lepanto (1571)³⁹. W dobie potrydenckiej, poprzez żywe zaangażowanie w polemikę z protestantami łatwo mogło dochodzić do wypaczeń w pojmowaniu katolickiego kultu maryjnego, zalecanego przez sobór trydencki. Powstawanie miejsc pielgrzymkowych, modlitw maryjnych, zamawianie obrazów i rzeźb Matki Bożej, fundowanie nabożeństw itd. wpływało najczęściej z samej natury wiernych, doświadczanych przez czas pomorów, epidemii i wojen. Ponadto na ten ogólnochrześcijański kult stosunkowo szybko zaczęły wpływać akomodacje lokalne.

Na Warmii kult maryjny zachował swoją żarliwość w kulturze ludowej. Świadczą o tym np. rękopiśmienne śpiewniki prowadników, organizatorów warmińskich łosier z XIX wieku, w których tematyka maryjna zdecydowanie przoduje⁴⁰. W społecznościach wiejskich właśnie Matka Boża zajmowała najbardziej eksponowane miejsce, za czym przemawia aż 75% maryjnych miejsc odpustowych. Popularność wątków maryjnych w pewnej mierze wpływała z żeńskiego charakteru kultu, sta-

³⁵ H. Tüchle, C.A. Boumann, dz. cyt., s. 236.

³⁶ W. Urbani, *Z dziejów duszpasterstwa w archidiecezji wrocławskiej w czasach nowożytnych*, Warszawa 1971, s. 83.

³⁷ A. Kowalska, *Kościół wotywny w Stoczku Klasztornej fundacji biskupa Mikołaja Szyszkowskiego*, RO, t. XVI, 1989, s. 360–361.

³⁸ J.S. Pasierb, *Pionowy wymiar kultury*, Kraków 1983, s. 97.

³⁹ T. Łepkowski, *Polska – narodziny nowoczesnego narodu*, Warszawa 1967, s. 479; M. Michałowska, *Palladium polskie. Militarne aspekty ikonografii maryjnej XVII–XVIII w.*, „Studia Claromontana”, t. 6, 1985, s. 27; T. Panfil, *Przejawy wiary w Bożą pomoc w czasie wojny w literaturze i obyczaju staropolskim*, ZN KUL, t. 39, 1996, nr 3–4, s. 77–78. O ikonografii maryjnej tej doby także: S. Beissel, *Geschichte der Verehrung Marias in 16. und 17. Jahrhundert*, Freiburg im Br. 1900; M. Skrudlik, *Królowa Korony Polskiej. Szkice z historii malarstwa i kultu Bogarodzicy w Polsce*, Lwów 1930, t. 2; G. Misja, *Misja dziejowa Polski a chwila obecna. Dzieje kultu Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej w Polsce*, Wilno 1937.

⁴⁰ Z. Rondomańska, *Dwie warmińskie książki pielgrzymkowe z końca XIX wieku*, KMW, nr 2, 1997, s. 215; T. Jędrzejewski, *Polska pieśń religijna na Warmii w latach 1795–1931*, Olsztyn 2002, s. 268–276.

nowiącego przeciwwagę i poniekąd uzupełnienie świata Boga, który przedstawiał się ludowi w męskiej postaci. Katolicycy wierni potrzebowali czułości i tkliwości dobrej matki. W wyobrażeniach ludowych przypisywano Matce Bożej dwa wyraźne aspekty: opiekuńczo-macierzyński i opiekuńczo-władczy. Pierwszy związany był głównie ze zjawiskiem płodności ziemi, kiedy to wiązano poszczególne święta maryjne z momentami cyklu wegetacyjno-gospodarczego. Wyobrażenie opiekuńczo-władcze odnosiło się zaś do możliwości pośredniczenia Matki Bożej między uciekającymi się do niej wiernymi a Bogiem⁴¹. W wierzeniach ludowych zwyczajowo obdarzano Maryję ziołami, przez co wyrażano tajemnicę życia, które nie zamiera. Ofiarowywane zioła na święto Matki Boskiej Zielnej były ważnym symbolem Jej zwycięstwa nad śmiercią⁴².

Wydaje się, iż kult maryjny w pełni zaczyna się rozwijać w drugiej fazie recepcji trydenckiej. Najpierw nauczanie Kościoła było skoncentrowane na głównych prawdach wiary i siedmiu sakramentach świętych, wyznaczając wyraźną granicę z teologią protestancką. Później zaś dochodzi do głosu autentyczne zapotrzebowanie wiernych na oddawanie kultu Bogu za pośrednictwem Matki Bożej. W 1611 roku został ufundowany przez warmińskiego proboszcza w Purdzie Wielkiej obraz wykonany na płótnie przyklejonym do deski. Ukazano na nim Matkę Bożą w długiej sukni, stojącą na księżycu, trzymającą na prawej ręce Dzieciątko Jezus⁴³. Na obrazie tym zostały wkomponowane enklawy semantyczne, z których autor zbioru sentencji pragnie we właściwym świetle ukazać rolę Matki Chrystusa w dziele odkupienia. Zbiór sentencji, które w 1. połowie XVII wieku były bardzo popularne na Warmii, składa się z sześciu sentencji ze Starego Testamentu, tylko jednego z Nowego Testamentu (Apokalipsa) i czterech wypowiedzi świętych (w tym dwukrotnie jest cytowany św. Bernard). Obraz Matki Bożej jest wzbogacony o sentencje mające wywołać refleksję odbiorcy oraz we właściwy sposób pobudzić go do oddania chwały Bogu za pośrednictwem Matki Bożej, m.in. czytamy: „S. BERNARDVS: PER TE ACCESSVM HABEAMVS AD FILIVM O BENEDICTA INVENTRIX GRATIAE GENITRIX VITAE MATER SALUTIS”⁴⁴.

Na ukształtowanie warmińskiego kultu maryjnego duży wpływ musiało odgrywać słynne stowarzyszenie katolickie „Sodalicja Mariańska” (Congregatio Mariana), które było przywilejem jezuickich kościołów i kolegiów⁴⁵. Pierwsze z nich po-

⁴¹ Patrz: S. Czarnowski, *Kultura religijna wiejskiego ludu polskiego*, w: *tegoż, Dzieła*, opr. N. Assoradorbraj i S. Ossowskiego, t. I, Warszawa 1956, s. 96n; E. Ciupa k, *Kult religijny i jego społeczne podłoże. Studia nad katolicyzmem polskim*, Warszawa 1965, s. 98n; R. Tomicki, *Religijność ludowa*, w: *Etnoografia Polski. Problemy kultury ludowej*, t. II, red. M. Biernacka, M. Frankowska, W. Paprocka, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981, s. 44.

⁴² W. Dołęga, *Obecność Wniebowzięcia w Polsce. Szkice z polskiej kultury religijnej*, Londyn 1951, s. 43; J. Hochleitner, *Obrzędy doroczne w kulturze chłopskiej Warmii południowej XVI–XVIII wieku*, Olsztyn 2006, s. 213–214.

⁴³ J. Piskorska, *Zabytki ruchome w kościołach i kaplicach...*, s. 604, 628–629.

⁴⁴ „Święty Bernard: przez Ciebie mamy przystęp do Syna o błogosławiona Pośredniczko łaski, Rodzicielko życia, Matko zbawienia” – powtarzam za: J. Piskorska, *Zabytki ruchome w kościołach i kaplicach...*, s. 629.

⁴⁵ B. Kumor, *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przed-rozbiorowym*, „Prawo Kanoniczne”, t. 10, 1967, nr 1–2, s. 303. Na temat sodalicji, powstania,

wstało w Rzymie w 1563 roku. Celem tych wspólnot było dążenie, poprzez miłość Panny Najświętszej, do wybitnej cnoty chrześcijańskiej. W stowarzyszeniach tych uwidacznia się typowy rys duchowości jezuickiej, nakierowanej na apostołstwo, postawę ascetyczną i charytatywną oraz żywy kult maryjny⁴⁶. Ponadto te formy organizacyjne miały umożliwić łączenie studiów z pobożnością. Papież Grzegorz XIII bullą „Omnipotentis Dei” zatwierdził kanonicznie sodalicję rzymską i obdarzył ją prawem afiliacji. Od tego czasu rozwój grup sodalicji mariańskich upowszechnił się, docierając szybko i na Warmię. W 1571 roku powstało takie stowarzyszenie świeckich w Braniewie, które w 1591 roku było trzeba już podzielić na dwie organizacje⁴⁷. W 1606 roku braniewskie „Congregatio Beatissimae Virginae Mariae Annuntiatæ” podzielona była już na trzy grupy. W latach 1579–1598 było aż 463 członków tego stowarzyszenia. W 1599 roku przyjęto kolejnych 23 nowych sodalistów⁴⁸. Członkowie tej sodalicji spotykali się we własnym oratorium, za chórem jezuickiego kościoła, na wspólnej modlitwie i nabożeństwach. Okazuje się, iż sodalicja braniewska, jak również późniejsza reszelska⁴⁹, była miejscem budzenia licznych powołań kapłańskich. Tak więc około 20% członków braniewskiej sodalicji wstąpiło do stanu duchownego⁵⁰. Ojciec Fryderyk Bartsch (Barcz) napisał dzieło „Thesaurus precum ac variarum instructionum atque exercitationum spiritualium”, w którym zachęcał młodzież do wstępowania do kongregacji pobożnych. W księdze X. pisze zaś dokładnie o sodalicjach mariańskich. Znajdują się w niej także – oprócz rad jak studiować – wskazówki dotyczące życia organizacyjnego.

Duch członków sodalicji był ukształtowany pod względem społecznym i apostołskim. Tu wyrabiano postawy chrześcijańskie, świadomie przygotowując do głoszenia prawd wiary poprzez postawę życiową. Sodalicje mariańskie były dobrą szkołą pobożności⁵¹. Członkowie sodalicji praktykowali ponadto inne czynności o charakterze religijnym, jak post i biczowanie. W czasie świąt odbywały się wspólne modlitwy i przeżywano godzinne duchowe czytania, a także prowadzono

rozwoju i przywilejów – J. R o s t w o r o w s k i, *Przewodnik Sodalicji Mariańskich*, Warszawa 1946; E. V i l l a r e t, *Les Congrégations Mariales. Des origénes a la suppressions de la Compagne de Jésus (1540–1773)*, Paris 1947; J. W i c k i, R. D e n d a l, *Le Père Jean Leunis S.I. (1532–1584) fondateur des Congrégations mariales*, Roma 1950.

⁴⁶ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy. 1564–1995*, opr. L. Grzebień przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 135 i 566.

⁴⁷ Pierwszy akt erekcyjny braniewskiej sodalicji mariańskiej znajduje się w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie – biblioteka, rkp nr 16. także: tamże, rkp. nr 15: „Congregationem ex Scholasticis nostri”; B. K u m o r, *Kościelne stowarzyszenia...*, s. 339; K. L e Ń, *Sodalicje Mariańskie i bursy w szkołach jezuickich źródłem powołań kapłańskich*, SW, t. XXXIV, 1997, s. 128.

⁴⁸ A. K o p i c z k o, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525–1772*, Olsztyn 1993, s. 232.

⁴⁹ Na temat tej sodalicji podstawowy przekaz źródłowy: G. L ü h r, *Die Schüler des Rösseler Gymnasiums nach dem Album der Marianischen Kongregation*, ZGAE, Bd. 15, 1905, s. 391–464, 579–704; ZGAE, Bd. 16, 1910, s. 158–312.

⁵⁰ K. L e Ń, dz. cyt., s. 123.

⁵¹ Członkowie sodalicji brali udział w nabożeństwach, procesjach, adoracjach Najświętszego Sakramentu i pielgrzymkach – B. M a t y s z c z a k, *Bractwa religijne na Jasnej Górze w okresie Polski przedrozbiorowej*, Warszawa 1982, s. 22; K. M e d y c k a, *Sodalicje mariańskie w świetle „Przegląd Katolicki”*, nr 18, 1994, s. 6.

dyskusje na tematy życia duchowego i słuchano ascetycznych konferencji. Zalecano odmawiać różaniec i w soboty litanie loretańską⁵². Członkowie sodalicyj uczyli się samorządu. Niezależnie od swego pochodzenia społecznego uczyli dzieci katechizmu, pomagali słabszym uczniom w nauce, opiekowali się ubogimi i chorymi w szpitalach⁵³. W ten sposób jezuita również oddziaływali na wyrobienie nawyku częstszego przyjmowania Komunii św., co mocno akcentował sobór trydencki. Nierzadko w tym okresie członkowie bractw kościelnych przystępowali do Stołu Pańskiego co 14 dni. Równie duży stopień komunikowanych rejestrowano jeszcze w ośrodkach pielgrzymkowych oraz podczas prowadzonych misji ludowych. W codziennej praktyce wierni ograniczali się do realizacji minimum, które sugerował Kościół, tj. przyjmowano Najświętszy Sakrament w święta Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Zielonych Świątek, ewentualnie podczas najważniejszych świąt maryjnych⁵⁴. W Braniewie istniała także od 1602 roku Sodalicyja Mariańska zrzeszająca obywateli miejskich „Congregatio Cleri et Civium sub titulo B. Virginis Annunciatæ in templo Societatis Jesu”. Sami sodaliści wyposażyli kaplicę w ołtarz, ambonę, konfesjonały, obrazy oraz paramenty i szaty liturgiczne. Sodaliści ci posiadali także własny modlitewnik⁵⁵.

Same przepisy wewnętrzne kolegiów jezuita zawierały wiele punktów dotyczących życia religijnego. W „Institutiones, Constitutiones et Ordinis” mówiono o potrzebie pogłębiania, równoległe z wiedzą, obyczajów chrześcijańskich (punkt 7). Księgozbiór kolegium braniewskiego przekonuje nas o istocie i celu kształcenia. W siedmiu działach, dwa pierwsze skupiają literaturę teologiczną i religijną. Te działy stanowią razem około 62% biblioteki⁵⁶. Wydaje się, iż kwestią zupełnie otwartą pozostaje ukazanie w dalszych badaniach, czy jezuitom na Warmii należy przypisać decydujący wpływ na ukształtowanie lokalnej religijności w duchu potrydenckim. Wiele faktów przemawia za tą hipotezą. To ci zakonnicy czuwali przecież nad wykształceniem warmińskiej młodzieży w kolegiach. W ten sposób ich duchowość określała poziom wychowania religijnego późniejszych władz miejskich, urzędników, nauczycieli, kupców i rzemieślników warmińskich. Jezuita mieli również decydujący wpływ na formację w braniewskim Seminarium Duchownym. W ten sposób większa część warmińskiego społeczeństwa znalazła się w orbicie ich oddziaływania, widocznego w stylu myślenia i działania. Absolwenci tych kolegiów wyniesioną formację duchową przynosili dalej do swoich rodzin, wspólnot zawodowych i parafialnych.

⁵² A. K o p i c z k o, *Ustrój...*, s. 234.

⁵³ K. L e Ń, dz. cyt., s. 128.

⁵⁴ H. T ü c h l e, C.A. B o u m a n n, dz. cyt., t. 3, s. 235.

⁵⁵ G. M a t e r n, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, Braunsberg 1920, s. 75; A. K o p i c z k o, *Ustrój...*, s. 234.

⁵⁶ *Catalogus Librorum omnium Collegii Braunsbergensis qui in Januari initio 1570 tam in bibliotheca quam in cubiculis Fratrum erat [...] Renovatus iterum et auctus Anno Dei 1605* – mikrofilm w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, sygn. M/36; H. K e f e r s t e i n, *Piśmiennictwo matematyczno-przyrodnicze w Bibliotece Kolegium Jezuita w Braniewie na przełomie XVI i XVII wieku*, *RO*, t. XVI, 1989, s. 217; Z.J. L i c h a Ń s k i, *Biblioteka „Collegium Societatis Jesu” w Braniewie. Próba charakterystyki*, *SW*, t. XXVII, 1990; t e g o Ź, *Brunsbęrgica Pallas...*, s. 111–119.

W sytuacji zamieszania politycznego w Prusach Książęcych udało się polskiej dyplomacji oraz biskupowi Sz. Rudnickiemu doprowadzić do wykupienia z rąk protestanckich właścicieli miejsca dawnego celu pielgrzymkowego. Od 1639 roku teren ten był, dzięki zapisowi Stefana Sadorskiego, własnością kapituły fromborskiej pod administracją jezuitów. Na początku XVII wieku biskup Rudnicki w „*visitatio ad limina Apostolorum*” z 1610 roku donosił papieżowi: „Również w tzw. Lipce, położonej w sąsiednim księstwie, gdzie była ongiś kaplica Matki Bożej, a obecnie widnieją tylko jej ruiny, bardzo licznie gromadzą się ludzie. Uczęszczają tam i moi poddani dla wypełnienia złożonych ślubowań i często doznają tam szczególnej łaski bożej”⁵⁷.

Pierwszym większym impulsem do podejmowania błagalnych wędrówek była wojna ze Szwecją w latach 1626–1629. W 1629 i 1630 roku w Lidzbarku Warmińskim na zarazę zmarło przeszło 900 osób. W 1631 roku nastąpiły lepsze czasy. Postanowiono więc, że w okresie między sianokosami a żniwami, w sobotę oktawy Nawiedzenia NMP parafianie pójdą z pielgrzymką, ze świecami do Świętej Lipki⁵⁸. W tymże roku, w sposób bardzo uroczysty, dokonano przeniesienia relikwii świętych Symphoriusza i Liberata z Bisztyńka. Cenne relikwie były niesione przez dwóch kapłanów, za którymi szli wierni w pochodzie na wzór procesji. W miarę przybliżania się do Świętej Lipki coraz więcej okolicznych Warmiaków dołączało się do kolumny pielgrzymów (około 5 tysięcy). Od 1640 roku rozpoczęły się już regularne pielgrzymki do Świętej Lipki⁵⁹. Po 1650 roku nastąpiło niezwykle ożywienie życia religijnego w tym tworzącym się sanktuarium. Grupy zorganizowane pielgrzymów przybywały coraz częściej i liczniej, na sposób procesyjny z muzyką i chorągwiami. Rejestrowano pielgrzymów nie tylko z Warmii, a również z dalszych dzielnic Rzeczypospolitej⁶⁰, także Litwy, Żmudzi, z Włoch i Austrii⁶¹. Ruch ten wzrastał się w miesiącach letnich. Także miały tu miejsca specjalne ceremonie związane z leczeniem chorych zwierząt, które sprowadzano i pojono wodą ze studni.

⁵⁷ Powtarzam za: A. S z o r c, *Stefan Sadorski (1581–1640) fundator Świętej Lipki*, Olsztyn 1996, s. 77–78. Biskup Rudnicki podjął starania o wykupienie posesji, na której znajdowała się niegdyś, tzw. pierwsza kaplica – AAWO, AB, B 80, fol. 72–73. Działania te umożliwiły zakup posesji S. Sadorskiemu.

⁵⁸ J. J a s i ń s k i, *Pielgrzymki do Świętej Lipki od schyłku XVIII do początku XX wieku*, ZH, t. LVI, 1991, z. 4, s. 72–73.

⁵⁹ To masowe zjawisko znalazło swoje stosowne miejsce w relacji do Rzymu biskupa M. Szyszkowskiego z 1640 roku: „po wojnie całe wsie i miasta podejmują wotywnie pielgrzymki do Św. Lipki i Stoczka” – A. S z o r c, *Relacje biskupów...*, s. 222.

⁶⁰ AAWO, Kp, Święta Lipka 19 (1651–1727) – Różne pisma i dokumenty; sprawa pielgrzymek z Polski... W 1654 roku przywędrowali tutaj pątnicy z Myszynca, Grabowa i Wąsosza – A. K o l b e r g, dz. cyt., s. 94–95. O popularności tego sanktuarium w polskojęzycznej społeczności świadczy wydanie skrótu dzieła Tomasza Clagiusa z jego łacińskiej wersji drukowanej w 1659 roku – *Opisanie miejsca Święta Lipa czyli Święta Lipka nazwanego, z przyłączeniem świętobliwych uwag, duchowych ćwiczeń, i pobudek, oraz pieśni i modlitw [...]. A teraz znowu po polsku z niektórymi ważnemi odmianami i przydatkami wydane za pozwoleniem zwierzchności w Warszawie, Roku 1805*. Podaję tytuł z oryginału książki przechowywanej w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie.

⁶¹ O znaczniejszych pielgrzymach z Litwy i Korony – T. C l a g i u s, *Linda Mariana, sive de B. Virgine Lindensi libri. V*, Coloniae 1702, s. 126–131.

Sanktuarium pielgrzymkowe w Krośnie pod wezwaniem Nawiedzenia NMP powstało dzięki małej kamiennej figurce, którą znalazły dzieci na kamieniu w rzece Drwęcy. Figurka ta zawsze powracała na swoje miejsce, najpierw gdy była dwukrotnie chowana przez matkę tych dzieci, a następnie gdy ją procesjonalnie przeniesiono do kościoła parafialnego w Ornećcu⁶². Zbudowano więc – po zmianie biegu rzeki – kaplicę, do której zaczęli schodzić się pielgrzymi już pod koniec XV wieku⁶³. Od 1535 roku Krosno znajdowało się w rękach protestanckiej rodziny von Perbant. W 1592 roku dobra te zakupił od protestanta Sebastiana Perbandta Jakub Bartsch (Barcz)⁶⁴. Jego osoba przyczyniła się bezpośrednio do ożywienia rodzącego się lokalnego kultu, m.in. poprzez wzniesienie nowej kaplicy o konstrukcji szkieletowej⁶⁵. Wiemy o nim, że pochodził z rodziny Bartschów vel Barczów von Demuth. Jakub był synem burmistrza Braniewa – Jana i bratem słynnego warmińskiego jezuity – Fryderyka. Oprócz Krosna zakupił także wieś Bludyny, później także część pobliskiej wsi Bażyny. W 1593 roku był już burmistrzem Braniewa i także został wliczony do stanu szlacheckiego. Należał do ścisłego grona doradców biskupów Batorego i Rudnickiego. Ufundował i uposażył 4 kościoły na Warmii⁶⁶. Po jego śmierci dobra te zostały podzielone pomiędzy cztery córki Barcza. Od 1637 roku Krosno znalazło się we władaniu Anny Doroty Ostenschau von Walferstein (z domu Barcz) i jej męża Wilhelma.

W 2. połowie XVI wieku znajdowała się we wsi drewniana kaplica, która ulegała stopniowej ruinie. Tę kaplicę osobiście musiał widzieć biskup Kromer, gdyż własnoręcznie dokonał uzupełnienia akt powizytacyjnych dotyczących tej kaplicy⁶⁷. Z funduszków nowego właściciela wsi J. Bartscha, na miejscu starej kaplicy, wystawiono z muru pruskiego nowy obiekt. Akta wizytacyjne z 1598 roku jeszcze krótko mówią „De Capella Krossensi”⁶⁸. Każda następna tego rodzaju wizyta znajdowała szersze odzwierciedlenie w aktach wizytatorów diecezjalnych, bądź dekanalnych. Tak więc w 1609 roku wizytatorzy piszą o ustanowieniu fundacji mszalnej w 1600

⁶² A. K o l b e r g, *Das Stift Crossen bis 1714*, ZGAE, Bd. 9, 1891, s. 585–658.

⁶³ Tamże, s. 584–590; A. T r i l l e r, *Zur Entstehung und Geschichte der ermländischen Wallfahrtsorte*, ZGAE, Bd. 29, 1957, s. 316; karta dokumentacyjna opracowana przez K. Guttmeijera – Służba Ochrony Zabytków, oddział w Elblągu.

⁶⁴ AAWO, AB, H 65: *Historica narratio de Crossensi eius Gratiōsa Imagine BVM ac de prae-dio ibidem*, fol. 8; M. B a b i c k a, *Barokowy kościół pielgrzymkowy w Krośnie na Warmii*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XV, z. 4, 1967, s. 41.

⁶⁵ F. H i p l e r, *Die Wallfahrtskirchen in Krossen und Springborn*, PDE 3, 1876, s. 81–82.; A. K o l b e r g, *Das Stift Crossen...*, s. 609–610; J. O b ł a k, *Historia diecezji warmińskiej*, Olsztyn 1959, s. 92–94; T. C h r z a n o w s k i, *Przewodnik po zabytkowych kościołach północnej Warmii*, Olsztyn 1978, s. 75–76; K. G u t t m e j e r, *Zespół pielgrzymkowy w Krośnie koło Ornety. Fazy budowy w XVIII wieku oraz zagadnienie inspiracji architektonicznej i autorstwa*, RO, t. XVII, 1997, s. 43.

⁶⁶ A. K o l b e r g, *Das Stift Crossen...*, s. 593–613; E. B r a c h v o g e l, *Der Wappenbrief der Braunsberger Familie Bartsch*, ZGAE, Bd. 24, 1932, s. 535–540; T. O r a c k i, *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*, t. 1: A–K, Olsztyn 1984, s. 11.

⁶⁷ AWO, AB, B 2, fol. 202.

⁶⁸ AWO, AB, B 4, fol. 270.

roku, opisują ołtarz i wyposażenie kaplicy m.in. cyborium, księgi i zakrystię⁶⁹. Wizytacje dekanalne archidiecezji orneckiej zawierają szersze informacje. Z nich wiemy, że Bartsch ufundował antepedium do ołtarza w 1598 roku, także poznajemy księgi, które przechowywano w kaplicy na początku XVII stulecia. Były to dwa mszały (rzymski i warmiński) oraz dwa brewiarze (także rzymski i warmiński)⁷⁰. Dla wygody pielgrzymów biskup Batory wydał przywilej na wystawienie karczm (1594). Wizytacja generalna przeprowadzana w latach dwudziestych XVII wieku dostarcza cennej informacji o istnieniu w kaplicy obrazu matki Boskiej „Czenstochowienus”, potwierdzającej kontakty kulturowo-religijne Warmii z Koroną w tym okresie czasu⁷¹. Duszpasterstwo w kaplicy sprawowali kapłani z Ornety⁷², którzy na czas świąt prosili o pomoc jezuitów z Braniewa. Miało także dochodzić do nieporozumień pomiędzy zakonnikami a archidziekanem orneckim, aż doprowadziło to do zamianowania tutaj osobnego rektora kaplicy⁷³.

Także duchowość sióstr katarzynek miała wyraźnie akcent maryjny. W 14 art. *Reguly* z 1602 roku zapisano: „Siostry, które umieją czytać w niedziele i święta będą odmawiać Godziny o Błogosławionej Dziewicy [Maryi], które zaś czytać nie umieją, w tym czasie odmówią psalterz, czyli Różaniec ku czci Błogosławionej Dziewicy, który składa się z 15 Ojczy nasz i 150 Zdrowaś Maryja, albo przynajmniej dwa razy zwykłą Koronkę ku czci Błogosławionej Dziewicy”⁷⁴. Modlitwa różańcowa była już w tym czasie dobrze znana na Warmii. Od XV wieku były na Warmii bractwa różańcowe, które od 2. połowy XVI wieku przeżywają pewien renesans. W 1588 roku powstało takie stowarzyszenie w Barczewie. Cennym podręcznikiem dla modlących się różańcem była praca jezuita F. Ariasa „Traktat Abo Nauka o rozanym wianku Naświętrzey Panny Maryey” z 1611 roku. Odmawiano tę modlitwę podczas pieszych pielgrzymek do Świętej Lipki w 1. połowie XVII wieku⁷⁵. W 1641

⁶⁹ dodatek źródłowy – A. K o l b e r g, *Das Stift...*, s. 654–655: „Erectio Beneficii Bartsch vom 7. März 1600”.

⁷⁰ AAWO, AB, B 35 a, fol. 38–39.

⁷¹ AAWO, AB, B 7, fol. 133–134. Informacja o obrazie – fol. 134. także dodatek źródłowy – A. K o l b e r g, *Das Stift...*, s. 656–658: „Aus den Acten der General – Visitation von 1622–1623”.

⁷² Ksiądz Jan Nepomucen Katenbringk na przełomie XVIII i XIX wieku opracował katalog księży pracujących w tej miejscowości od 1621 roku – *Catalogus alphabeticus Crossensium sacerdotum ab anno 1621*.

⁷³ J. O b ł ą k, *Życie kościelne na Warmii w świetle „Relatio status” biskupa Wacława Leszczyńskiego z r. 1657*, RTK, t. VI, z. 3, 1959, s. 16.

⁷⁴ Powtarzam za: *II Regula*, przekład z języka łacińskiego J. Wojtkowski, *SW*, t. XXII–XXIII, 1985–1986. Modlitwa ta w czasach tworzenia się Zgromadzenia św. Katarzyny w Braniewie przybrała dzisiejszy kształt. Znaczenie tej modlitwy podkreślało święto Matki Boskiej Różańcowej, wprowadzone w całym Kościele przez papieża Piusa V, po zwycięstwie floty chrześcijańskiej nad turecką w bitwie pod Lepanto. Jezuita zalecali członkom sodalicy mariańskich odmawiać różaniec. Na początku XVII wieku wśród kanoników dobromiejskich było beneficjum Różańca świętego (A. B i r c h - H i r s c h f e l d, *Dzieje Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście 1341–1811*, s. 278 – maszynopis w tł. na język polski w AAWO).

⁷⁵ T. C l a g i u s, dz. cyt., s. 366–368.

roku bractwo różańcowe w Lidzbarku Warmińskim zakłada miejscowy proboszcz Michał Sidler, które w 1643 roku zostało podwyższone do godności arcybractwa⁷⁶.

Oprócz oficjalnie sprawowanych czynności liturgicznych na Warmii obserwujemy też rozwój nabożeństw wypływających z pobożności ludu, zwłaszcza adwentowej Mszy roratniej „Rorate coeli”, o której już wspominał Stanisław Hozjusz. Ta msza wotywna o NMP w XVI wieku była już bardzo popularna w diecezji warmińskiej. Świadczy o tym najlepiej praktyka parafii św. Piotra i Pawła w Reszlu⁷⁷ czy też udział m.in. członków bractwa w takiej mszy w Pieniężnie⁷⁸. Hozjusz zaznaczał, że wierni przychodzili na tę Mszę św. wczesnym rankiem, przed świtem. Na tej podstawie biskup warmiński tworzył teologię dla tej praktyki. Zwyczaj ten miał oznaczać wiernych czuwających i oczekujących Mesjasza⁷⁹. Założycielka Zgromadzenia sióstr św. Katarzyny w Braniewie, Regina Protmann, jak donosi jej biograf, postawiła sobie stałe zobowiązanie, aby w kościele parafialnym przygotowywać i składać siedem świec, przeznaczonych na msze roratnie⁸⁰. Od XV wieku znane były na Warmii bractwa roratnie. W XVI i XVII wieku powstawały kolejne takie stowarzyszenia. W 1565 roku są one wspomniane w Barczewie, w 1581 roku w Olsztynie. Członkowie olsztyńskiego bractwa w soboty adwentu o godzinie piątej rano, na głos dzwonów, śpiewali Mszę św. wotywną o NMP⁸¹. Podczas wizytacji w 1609 roku odnotowane jest kolejne takie bractwo w Lidzbarku Warmińskim⁸². W tymże stuleciu takie bractwo było jeszcze w Reszlu⁸³. W XVII wieku doszło do erekcji kolejnych bractw w Bisztyнку, Braniewie i Jezioranach⁸⁴. W tym wieku znane były na Warmii pomoce liturgiczne do odprawiania Mszy świętej roratniej⁸⁵. Stosunkowo opornie przyjmowano na Warmii Godzinki do Matki Bożej.

Warmińskie pielgrzymowanie ma przede wszystkim charakter maryjny. Pątnicy wędrują bowiem do wizerunku Matki Pana, śpiewając do Niej pieśni i przez Jej wstawiennictwo prosząc o błogosławieństwo. Polska religijność tej dekady krzewiła

⁷⁶ AAWO, AB, Ec 134; G. M a t e r n, *Geschichte der Pfarrgemeinde ss. Petri et Pauli in Rössel, Königsberg* 1935, s. 66, 69; J. P i s k o r s k a, *Lidzbark Warmiński. Inwentarz ruchomych zabytków sztuki kościelnej diecezji warmińskiej według stanu z 1980 r.*, SW, t. XIX, 1982, s. 344; A. K o p i c z k o, *Ustrój...*, s. 226–227. Życie religijne tych bractw koncentrowało się na śpiewaniu modlitwy różańcowej w niedziele i święta.

⁷⁷ AAWO, AB, B 2, fol. 510; G. M a t e r n, *Geschichte der Pfarrgemeinde ss. Petri et Pauli...*, s. 193.

⁷⁸ AAWO, AB, B 2, fol. 120–121.

⁷⁹ W. N o w a k, *Rok liturgiczny w nauce Stanisława kardynała Hozjusza*, SW, t. XVI, 1979, s. 171.

⁸⁰ B. G. Ś l i w i Ń s k a, *Dzieje Zgromadzenia Sióstr Świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w latach 1571–1772*, Olsztyn 1996, s. 134.

⁸¹ AAWO, AB, B 3, fol. 124–126; W. N o w a k, *Życie liturgiczne i kult bractw kościelnych Olsztyna*, KMW, z. 2–3, 1992, s. 101.

⁸² AAWO, AB, B 5, fol. 270.

⁸³ G. M a t e r n, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, Braunsberg 1920, 50; A. P o s c h m a n n, *600 Jahre Rössel. Bilder aus alter und Neuer Zeit 1337–1937*, s. 135; A. K o p i c z k o, *Ustrój...*, s. 228.

⁸⁴ Powtarzam za: A. K o p i c z k o, *Ustrój...*, s. 227.

⁸⁵ *Liber scriptuo pro Roratistis* – AAWO, AB, B 35a, fol. 23.

m.in. nabożeństwo „świętego niewolnictwa” polegającego na zupełnym oddaniu się woli Matki Bożej, by prowadziła wiernych do Jezusa. Nabożeństwo to zapoczątkowali jezuita (uczniowie Kaspra Drużbickiego)⁸⁶.

Stowarzyszenia o charakterze wyznaniowo-dobroczynnym, zwane bractwami istniały w Kościele od średniowiecza. Odnowa potrydencka zapoczątkowała nowy etap ich rozwoju⁸⁷. Cała struktura organizacji korporacyjnych skoncentrowana była na zapewnieniu godnego życia swoich członków, co sprzyjało rozwojowi osobowościowemu, zwłaszcza duchowemu, poprzez nawiązanie bliższej relacji z Bogiem⁸⁸. Cały czas pozostawały one pod silną opieką plebanów⁸⁹. Ich rola w życiu parafialnym była olbrzymia i zazwyczaj przekraczała granice parafii, mocno wpływając na kształtowanie kultury wiernych i ich mentalności. Przede wszystkim bractwa skupiały wiernych w celu pogłębienia kultu religijnego poprzez oddawanie czci Bogu, Matce Bożej i świętym. Bractwa kościelne miały przede wszystkim charakter bractw dobrej śmierci, także miały dbać o podniesienie poziomu moralnego członków. Życie konfraterni organizowane było wokół liturgii za dusze zmarłych członków, na drugim miejscu znajdowały się konferencje, a na trzecim była tzw. strona towarzyska. Ceremonie religijne, animowane przez bractwa, nie są istotnymi elementami składowymi religijności, stanowią jednak akty jej właściwe. Mają one wartość jedynie w takiej mierze, w jakiej będą środkiem wyrazu dla religijności wewnętrznej – gorliwości i modlitwy. Dzięki tym zewnętrznym przejawom kultu, będącym wyrazem uczuć religijnych, skłania się ku temu później także serce i wola. Gest, jako akt zewnętrzny, podtrzymuje to uczucie i rozwija je przez uzewnętrznienie; natomiast symbol precyzuje myśl, która przezeń się wypowiada, pomaga jej się utrwalić w świadomości wiernego. Słowom odpowiada podwójna relacja: jedna skierowana do Boga, druga zaś do nas, w których ustala się hierarchia między czynnikiem duchowym i zmysłowym.

Na Warmii w tej dziedzinie najpełniej wyraził się synod Rudnickiego z 1610 roku⁹⁰. W sposób szczególny, poprzez bractwa, do szerokich mas wiernych docierały zakony. W ten sposób propagowały one rozwijanie osobistej pobożności i miłosierdzia chrześcijańskiego oraz przeciwstawiały się propagandzie innowierczej⁹¹.

W badanym przez nas okresie czasu powstało wiele bractw religijnych przy parafiach wiejskich i miejskich. Na ich podstawie możemy śledzić rozwój czci do Boga oraz propagowane kultury świętych na Warmii. Bractwa te możemy podzielić na:

⁸⁶ K. G ó r s k i, *Życie wewnętrzne i religijność ogółu społeczeństwa*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, cz. 2, red. B. Kumor i Z. Obertyński, Poznań – Warszawa 1974, s. 357.

⁸⁷ Bractwa miały się wówczas stać ważnymi ogniwami reformy Kościoła – E. I s e r l o h, J. G l a z i k, H. J e d i n, *Reformation, katholische Reform und Gegenreformation*, Freiburg 1967, s. 452–453.

⁸⁸ Z. K r o p i d ł o w s k i, *Cele korporacjonalizmu wielkich miast pruskich*, *RE*, t. XV, 1997, s. 36.

⁸⁹ J. T a z b i r, *Święci, grzesznicy i kacerze. Z dziejów polskiej kontrreformacji*, Warszawa 1959, s. 127.

⁹⁰ B. K u m o r, *Kościelne stowarzyszenia świeckich*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, red. M. Rechowicz, cz. I: *Kościół. Początki i zarys rozwoju*, Lublin 1969, s. 506.

⁹¹ S. L i t a k, *Kościół w Polsce w okresie reformacji i odnowy potrydenckiej*, w: H. T ü c h l e, C.A. B o u m a n n, dz. cyt., s. 395.

ukazujące cześć do Pana Jezusa – tylko jedno powstało w tym przedziale czasowym, Najświętszej Marii Panny – jedno (w Ornecie 1595 rok) pod tym wezwaniem oraz cztery roratnie i dwa różańcowe. Powoływano w tym czasie także bractwa oddające cześć świętym – pięć. Ponadto na Warmii istniały w tym okresie bractwa ubogich i bractwa strzeleckie, zwane Bożego Ciała lub Najświętszego Sakramentu⁹².

Sztuka warmińska tego okresu ma charakter maryjny, o czym świadczy ilość zachowanych eksponatów. Rzeźby te, o wyraźnych cechach ludowych, jest trudno datować. Takie są piety w Klewkach⁹³, Sętalu⁹⁴ i Likuzach⁹⁵. Rzeźba Matki Boskiej w Gutkowie ma wyraźne cechy ludowe i ukazuje Matkę Jezusa w koronie, stojącą na księżycu. Stosunkowo często pojawia się temat św. Anny, świadczący o jej większym na Warmii kulcie. W Sętalu ukazano ją z książką, zaś w Klewkach w towarzystwie Marii i Dzieciątka Jezus⁹⁶.

Bogactwo warmińskiego kultu Matki Bożej tylko zarysowane wyżej wskazuje na uniwersalność tego kultu, który jest aktualny chociażby w turystyce pielgrzymkowej na Warmii⁹⁷. Lepiej można zrozumieć tę głęboką adorację Warmiaków, gdy zrozumie się szczególnie położenie dominium warmińskiego po sekularyzacji zakonu krzyżackiego aż do I. rozbioru Polski. Warmia była niemal katolicką wyspą, otoczoną niemal ze wszystkich stron społecznościami ewangelickimi. Ten kontekst zapewne wpływał na ugruntowanie tego kultu, który dla samych Warmiaków nie był przejawem postawy opozycyjnej względem sąsiadów. Ten aspekt na pewno jednak był decydujący dla Stanisława Hozjusza i innych osób bezpośrednio zaangażowanych w budowanie wykładni teologicznej na soborze trydenckim. Zresztą, jak się wydaje, postanowienia soboru trydenckiego wszechstronnie zostały zaadaptowane w życiu Kościoła, wpływając na życie codzienne całego społeczeństwa. Stopniowo ten kult stawał się coraz bardziej obecny w życiu społecznym tej krainy. Dziś, pomimo diametralnych zmian ludnościowych i transformacji społeczno-politycznych możemy stykać się z przejawami dawnego warmińskiego kultu w zachowanych artefaktach: kościołami bogato wyposażonymi czy przydrożnymi obiektami kultu religijnego, które stanowią niepodważalne świadectwo powszechnej czci wobec Matko Bożej.

⁹² Dane ilościowe czerpię z tabeli: A. K o p i c z k o, *Ustrój...*, s. 229.

⁹³ A. B o e t t i c h e r, *Die Bau- und Kunstdenkmäler in Ermland*, Bd. IV, Königsberg 1894, s. 165; J. P i s k o r s k a, *Zabytki ruchome w kościołach i kaplicach...*, s. 593.

⁹⁴ [H. M a d e j, J. P i s k o r s k a, J. W o j t k o w s k i], *Przewodnik po zabytkowych kościołach południowej Warmii*, Olsztyn 1973, s. 97; J. P i s k o r s k a, *Zabytki ruchome w kościołach i kaplicach...*, s. 607.

⁹⁵ Z. B i a ł ł o w i c z - K r y g i e r o w a, *Trzy nieznanne rzeźby gotyckie na Warmii, RO*, t. IV, 1964, s. 192; J. P i s k o r s k a, *Zabytki ruchome w kościołach i kaplicach...*, s. 585.

⁹⁶ J. P i s k o r s k a, *Zabytki ruchome w kościołach i kaplicach...*, s. 585, 594, 607.

⁹⁷ K. B i e l a w n y, *Najpopularniejszy szlak pielgrzymkowy po sanktuariach Warmii i Mazur*, Olsztyn 2009.

**ANZEICHEN DER MUTTERGOTTESVEREHRUNG
IN ERMLAND WÄHREND DER EINLEITUNG
DER REFORMEN DES KONZIL VON TRIENT****ZUSAMENFASSUNG**

Die Marianischevehrung war in der Zeit des Christentums von ersten Jahrhunderten sehr lebendig. Die Lehre des Luters hat diese religiöse Interpretation der Marienverehrung verändert. Die theologische Reflektion der Protestanten hat im diesen Gebiet viele Widersprüche gezeitigt. Der tridentische Konzil hat also die katholische Lehre von Mutter Gottes geordnet. Die Ermlandiezöse hat schnell die konziliärische Hinweise akzeptiert und realisiert. Die ermländischen Bischöfe Stanisław Hozjusz und Marcin Kromer haben durch ihre eigene Aktivität neue Situation richtig beobachtet. Um besser diese Realität zu verstehen, muss man wissen, dass die Einwohner des ermländischen Gebiet nach der Sekularisierung der Deutschen Ritter als eine „katholische Insel“ in der Umgebung der Protestanten gewesen sind. Die Frömmigkeit der Ermländer ist sehr deutlich in der Geschichte der Kirche gezeigt. Sie haben die Pilgerorte gebaut, wo die Marienverehrung verbreitet und bis heute lebendig behaltet. Die Orden Priester – Jesuiten haben die marianischen Sodalitäten in Braniewo und Reszel gegründet. Bis heute zeigt es, dass in dem Formen des sorglichen Lebens des Ermlands sehr tief die marianische Spiritualität verankert ist.